

Posiadając kontrakt do 30 czerwca w oczekiwaniu na rozwój wydarzeń związanych z jego przyszłością, zbliżają się być może ostatnie Derby Rzymu dla Francesco Tottiego.

Historia, która trwa już 23 lata, zawiera w sobie wspaniałe zwycięstwa (5-1 10 marca 2002), fatalne porażki (0-1 w finale Coppa Italia 26 maja 2013), jak i również nieosiągalne dla zwykłych ludzi satysfakcje personalne (rekordzista z 11 bramkami strzelonymi w rozgrywkach ligowych), cieszynki prowokujące ("Vi ho purgato ancora" - [*"Znowu was pogoniłem" przyp. red.*]), urocze ("6 unica" - [*"jesteś jedyna" przyp. red.*]), telewizyjne (skierowanie kamery na Curva Sud) oraz technologiczne (selfie).

Nękany wieloma kontuzjami w tym sezonie Totti, wrócił w końcu do pełnej dyspozycji trenera Spallettiego, jednak trudno aby wystąpił w podstawowym składzie przeciwko największemu rywalowi. Podczas 23-letniej kariery Francesco opuścił kilka derbowych spotkań z powodu urazów, ale tylko 3 razy usiadł na ławce będąc dostępnym.

LAZIO - ROMA 1-0, 6 marzec 1994 - Debiutanckie derby dla przyszłego kapitana, który został wpuszczony na początku drugiej połowy. Pomimo dobrego występu, to przeciwnik zza miedzy zdobywa Rzym po голу Signoriego z 6 minuty.

LAZIO - ROMA 0-3, 27 listopad 1994 - Lazio Zemana gościło zespół Mazzone podczas jednego z najbardziej pamiętnych dni dla trenera giallorossich. Zespół Romy kontrolując całe spotkanie rozłożył przeciwnika na łopatkach, kończąc później sezon na drugim miejscu z najlepszym atakiem. Gole Balbo, Cappioliego i Fonseki oraz wielka radość młodego Tottiego, który to spotkanie przesiedział na ławce.

ROMA - LAZIO 0-0, 1 październik 1995 - Po emocjach z poprzedniego sezonu te derby kończą się bezbramkowym remisem, na co wskazywały przez cały mecz wydarzenia boiskowe. Pomimo powołania, trener Mazzone rezygnuje z finezji Tottiego i pozostawia go na ławce przez całe spotkanie.

Autor: kreatos